

Joanna Bierówka* <https://orcid.org/0000-0002-2668-3503>

INTERNET JAKO NARZĘDZIE EMPOWERINGU GŁUCHYCH

Abstrakt. Artykuł poświęcony jest procesowi, w ramach którego przedstawiciele narażonej na opresję społeczności Głuchych, korzystając z internetu, zyskują skuteczność, niezależność i wpływ. Wychodzę od krótkiego wyjaśnienia pojęć, którymi się posługuję, a następnie omawiam opresję Głuchych, zwłaszcza w dziedzinie edukacji oraz ich wykluczenie komunikacyjne. Główna część artykułu to opis badań własnych, w ramach których zrealizowano 26 wywiadów z Głuchymi korzystającymi z internetu. Przedstawiając wyniki tych eksploracji, uwzględniam fakt, że empowerment ma trzy wymiary – osobisty, realizujący się w interakcjach, i publiczny. Okazuje się, że w sferze osobistej Głusi korzystają z internetu podobnie jak słyszący. Można wartościować to pozytywnie, biorąc pod uwagę fakt, że mamy do czynienia z osobami narażonymi na wykluczenie. W wymiarze interakcji internet pozwala Głuchym komunikować się na odległość w ich podstawowym języku – polskim języku migowym. Ma to niebagatelne znaczenie dla funkcjonowania rozproszonej społeczności Głuchych. Internet jako narzędzie empoweringu Głuchych w wymiarze publicznym i politycznym przedstawiam, nie tylko odnosząc się do wyników badań własnych, ale także na przykładzie sieciowych działań głuchych aktywistów: Fundacji Akademia Głuchych i Bartosza Margańca.

Słowa kluczowe: empowerment, empowering, opresja, Głuchy, kultura Głuchych, polski język migowy.

THE INTERNET AS A TOOL FOR EMPOWERING THE DEAF

Abstract. This article is dedicated to the process by which representatives of the Deaf community, exposed to oppression, gain effectiveness, independence and influence by using the Internet. I begin with a brief explanation of the concepts I use, and then I discuss the oppression of the Deaf, especially in the field of education, and their communication exclusion. The main part

* Dr, Instytut Pedagogiki, Zakład Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej, Wydział Psychologii, Pedagogiki i Nauk Humanistycznych, Uniwersytet im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków, e-mail: jbierowka@afm.edu.pl

of the article is a description of my own research, which includes my conducting of 26 interviews with deaf people who are using the Internet. In presenting the results of this exploration, I take into account the fact that empowerment has three dimensions – personal, realizing in interactions, and public. It turns out that in the personal sphere, the Deaf use the Internet in a similar way as hearing people. This can be assessed positively, considering the fact that we are dealing with people exposed to exclusion. In the dimension of interaction, the Internet allows the Deaf to communicate remotely in their primary language – Polish Sign Language. This is of great importance for the functioning of the dispersed Deaf community. I present the Internet as a tool for the Deaf empowerment in the public and political dimension, not only by referring to my own research results, but also relying on the network actions of deaf activists: the Deaf Academy foundation and Bartosz Marganiec.

Keywords: empowerment, empowering, oppression, deaf, Deaf culture, Polish Sign Language.

Empowerment – przegląd literatury

Pojęcie empowerment funkcjonuje w naukach społecznych co najmniej od lat 70. XX w. Łączy się je z teorią wyzwolenia i powszechnej edukacji w Ameryce Południowej brazylijskiego pedagoga i społecznika Paula Freire’a oraz aktywisty społecznego Saula Alinsky’ego, działającego między innymi na rzecz samorganizowania się społeczności lokalnych w Stanach Zjednoczonych. Natomiast za prekursorów empowermentu można uznać działający kilka dekad wcześniej Ruch Osiedleńczy (*Settlement Movement*), który dał podwaliny pod praktykę pracy socjalnej (Jarczyńska 2017: 122–124). Chociaż idea empowermentu rozwijana jest także na gruncie innych dyscyplin, np. zarządzania czy psychologii, to w interesującym nas kontekście, empowermentu osób z niepełnosprawnościami, warto odnieść się właśnie do pracy socjalnej, a także pedagogiki.

Pojęcie empowerment w języku polskim bywa różnie tłumaczone – jako upodmiotowienie, uwłasnowolnienie, upelnomocnienie, umacnianie, wzmocnienie, uprawomocnienie czy uwłaszczanie (Szarfenberg 2016: 99). Jerzy Szmagałski rozważa, czy nie byłoby w tym kontekście wskazane odwołać się do twórczyni polskiej pedagogiki społecznej, Heleny Radlińskiej, i jej koncepcji „budzenia sił ludzkich” (Szmagałski 1994: 116). W mojej publikacji będę posługiwała przede wszystkim terminem empowerment i dla dalszych rozważań konieczne wydaje się jego zdefiniowanie. W tym celu odniosę się do podręcznika *Praca socjalna. Zawód, który dodaje siłę* Brendy DuBois i Karli Krogsrud Miley. W rozdziale *Wzmocnienie (empowerment) i zmiana* autorki przywołują definicję zawartą w artykule Juliana Rappaporta z 1987 r. *Terms of empowerment/exemplars of prevention: Toward a theory for community psychology*, która będzie dla mnie odniesieniem w dalszych rozważaniach, więc przedstawię ją w całości:

Idea wzmocnienia sugeruje zarówno decydowanie danej osoby o swoim życiu, jak i jej demokratyczne uczestnictwo w życiu społeczności, częstokroć przez instytucje pośredniczące, takie jak szkoły, sąsiedztwo, kościoły i inne organizacje o charakterze dobrowolnym. Wzmocnienie

niesie za sobą zarówno psychiczne poczucie kontroli i wpływu na to co się ze mną dzieje, jak też dotyczy rzeczywistego wpływania na społeczeństwo, politykę oraz prawo (Rappaport 1987, za: DuBois, Miley 1999: 141).

Warto w tym kontekście wspomnieć, że jako pojęcie przeciwstawne dla pojęcia empowerment wskazuje się także bezsilność (*powerlessness*). Rozumiana jest ona jako brak kontroli nad życiem lub jego ważnym aspektem, odczuwany przez jednostki lub grupy (Szmagałski 1994: 116).

Empowerment jest zarówno procesem, który może być określany jako empowerment, jak i celem czy stanem końcowym (DuBois, Miley 1999: 143). Proces, o którym tu mowa – jak podkreśla autor innego podręcznika z zakresu pracy socjalnej, Tomasz Kaźmierczak – zachodzi między dwoma stanami: opresją i wyzwoleniem (Kaźmierczak 2006: 111). To pojęcia ważne dla dalszych rozważań, więc należy je wyjaśnić. Kaźmierczak, odwołując się do koncepcji Judith A.B. Lee, przedstawia opresję jako zjawisko uwarunkowane strukturalnie, oddziałujące na jednostki i grupy. Konsekwencje opresji mogą prowadzić do śmierci i w sensie fizycznym, i sensie społecznym (np. bezrobocie, uzależnienia), i do śmierci psychologicznej, czyli poczucia beznadziejności. Beznadziejność rodzi deprecjację obrazu siebie i innych, desperację lub apatię (Kaźmierczak 2006: 111). Empowering prowadzi do wyzwolenia od opresji, beznadziejności i bezsilności. Proces ten ma trzy wymiary. Pierwszy to „rozwijanie pozytywnego obrazu siebie, jako kogoś, kto jest w stanie skutecznie wpływać na rzeczywistość”. Wymiar drugi to „kształcenie wiedzy i zdolności potrzebnych do krytycznego rozumienia sieci czynników społecznych i politycznych współkształtujących środowisko życia”. W końcu wymiar trzeci: „rozwijanie zasobów i strategii niezbędnych do osiągnięcia indywidualnych i zbiorowych celów” (Kaźmierczak 2006: 112).

Można także mówić o trzech poziomach empowermentu: osobistym, interpersonalnym i politycznym. Na poziomie osobistym oznacza wzrost potencjału do odrzucenia opresji, także poprzez współdziałanie z innymi. Na poziomie interpersonalnym siły jednostki są zwielokrotniane poprzez funkcjonowanie w grupie i poprzez kolektywne działania. Grupą taką może być rodzina lub społeczność. Ostatni poziom obejmuje wpływanie na procesy polityczne, ponieważ „[...] opresja zawsze jest uwarunkowana politycznie i wymaga politycznych rozwiązań” (Kaźmierczak 2006: 113).

Ideę empowermentu zarysowałam powyżej, aby w dalszej części mojej wypowiedzi rozważyć, czy internet może być narzędziem wyzwolenia się od opresji przez społeczność Głuchych. Planuję przedstawić egzemplifikację ich empowermentu w scharakteryzowanych powyżej obszarach i wymiarach. Najpierw jednak przybliżę realia funkcjonowania społeczności Głuchych w Polsce.

Spółeczność Głuchych i jej opresja

Wśród osób nie(do)słyszających przeważają te, których słuch pogorszył się z wiekiem (osoby ogłuchłe) i które wcześniej przyswoiły język polski. W moim tekście pragnę skoncentrować się jednak na osobach głuchych¹, niesłyszających od urodzenia lub od wczesnego dzieciństwa, które posługują się językiem migowym jako językiem podstawowym. Część z nich dobrze komunikuje się z osobami słyszącymi, mówiąc i czytając z ruchu warg. Większość potrzebuje wsparcia w komunikacji w formie napisów, napisów dla niesłyszających lub tłumaczenia na język migowy. Niektóre niesłyszające osoby nie znają języka polskiego i komunikują się tylko w języku migowym. Są też osoby głuche, które nie znają żadnego języka (Imiołczyk 2020: 7). Coraz więcej osób głuchych korzysta z aparatów słuchowych i implantów ślimakowych. Należy jednak pamiętać, że technologie wspomagające słyszenie przywracają słuch jedynie częściowo (Iwanicka, Iwanicki 2018: 137).

Wiele osób niesłyszających określa siebie jako Głuchych – pisane wielką literą. Postrzegają się oni jako mniejszość kulturowo-językową, gdyż mają własną kulturę – Kulturę Głuchych – i własny język (Imiołczyk 2020: 7). Język ten to polski język migowy (PJM). Zgodnie z Narodowym Spisem Powszechnym Ludności i Mieszkań z 2021 r., polski język migowy jako język kontaktów domowych wybrało 9267 osób. 7070 z nich zadeklarowało także znajomość języka polskiego, a 2079 tylko PJM (GUS 2023). Dane te mogłyby dawać pewne wyobrażenie o liczebności przedstawicieli społeczności Głuchych w Polsce. Należy jednak pamiętać, że nie wszyscy Głusi brali udział w Spisie Powszechnym oraz że nie wszyscy Głusi posługują się PJM w domu, gdyż nie jest normą, że słyszący członkowie rodziny Głuchego posługują się językiem migowym. Wcześniej – przed Spisem Powszechnym – społeczność Głuchych szacowano w Polsce na 50–100 tysięcy osób (Świdziński 2014: 9).

Poczucie wspólnoty społeczności Głuchych, jak wspomniałam, budowane jest wokół języka migowego. Jego początki to rdzenne języki migowe, które powstały tam, gdzie funkcjonowały środowiska ludzi głuchych. Znaczącą rolę w ich ujednoliceniu odegrały szkoły dla głuchych (Kosińska, Grenda 2011: 5). W Polsce pierwszą taką szkołą był założony w 1817 r. warszawski Instytut Głuchoniemych (Instytut Głuchoniemych 2023). Polski język migowy jest językiem wizualno-przestrzennym, wykorzystującym kanał wzrokowy. Ma on własny słownik, naturalne gesty, cechuje się specyficzną mimiką twarzy. Ma także własną gramatykę, która jest niezależna od gramatyki języka polskiego (Wojtas 2014: 100–101).

¹ Osoby głuche mają ubytek słuchu przekraczający pewien ustalony próg, poniżej którego nie słyszą praktycznie nic, a ze wsparciem technologicznym są w stanie usłyszeć pewne dźwięki (Marganec 2014: 138).

Należy odróżnić PJM od SJM – systemu językowo-migowego określanego także jako język migany. Stanowi on próbę połączenia PJM i języka polskiego. Cechuje się tym, że manualna część wypowiedzi nie może występować samodzielnie – bez języka fonicznego. Całość wypowiedzi podporządkowana jest strukturze języka polskiego, więc posługiwanie się nim jest możliwe wśród Głuchych, którzy mają je dobrze opanowane. System językowo-migowy jest sztucznym sposobem komunikacji. Został on stworzony w latach sześćdziesiątych XX w. w celu ułatwienia komunikowania się słyszącym i niesłyszącym, a także jako podstawa metodyki nauczania powszechnie stosowana w szkolnictwie dla niesłyszących w naszym kraju (Kosiba, Grenda 2011: 7). Warto dodać, że PJM i SJM bywają przez użytkowników mieszane (Tomaszewski, Piekot 2015: 64).

Idea Kultury Głuchych narodziła się w XIX w. w Stanach Zjednoczonych jako przejaw oporu przeciw opresji, jakiej doświadczała niesłysząca mniejszość, oraz walki o równe prawa dla jej przedstawicieli (Zdrowska 2019: 288). Opresja, o której tu mowa, ma długą historię i niestety wciąż nie odeszła do przeszłości. W starożytności czy średniowieczu istniał szereg mitów dotyczących osób z niepełnosprawnościami, którymi objęci byli również Głusi. Niepełnosprawność miała być karą, stygmatem, wiązała się ze wstydem. Kontakt z osobą niepełnosprawną miał stanowić zagrożenie dla zdrowia i pomyślności (Chodkowska 2010). Głusi byli w szczególnie trudnej sytuacji społeczno-kulturowej, ponieważ nie posiadając swojego języka, nie mogli się porozumiewać, nie mówiąc już o możliwości zdobycia umiejętności czytania i pisania (Iwanicka, Iwanicki 2018: 132). Dlatego też historia emancypacji Głuchych to między innymi historia tworzenia różnych systemów komunikacji z Głuchymi i pomiędzy Głuchymi. Społeczność Głuchych charakteryzowała się jednak rozproszeniem. Ośrodkami, w obrębie których zrodziła się możliwość jej konsolidacji i powstania systemów komunikacji, były, jak wcześniej wspominałam, szkoły dla Głuchych. Od początku w szkołach tych konkurowały ze sobą dwie koncepcje komunikacji Głuchych i z Głuchymi. Pierwsza z nich postulowała wykorzystanie komunikacji migowej. Drugą koncepcję, określaną mianem doktryny oralizmu, dobitnie charakteryzuje Marek Świdziński (2003): „[...] pierwsi nauczyciele głuchych sądzili, że głuchy to istota upośledzona, kaleka, wręcz półczłowiek – bo niemający tego, co odróżnia nasz gatunek od reszty świata zwierzęcego: języka. Trzeba zatem dać mu język – dla jego dobra, choćby na siłę [...] głuchy ma mówić; głuchy ma czytać z ust; głuchy nie ma prawa porozumiewać się inaczej”.

W 1880 r. w Mediolanie odbył się Międzynarodowy Kongres Nauczycieli Głuchych, na którym przegłosowano rezolucję o zakazie używania języków migowych w edukacji Głuchych. Przyjęto założenie, że znajomość języka migowego zniechęci Głuchych do komunikowania się w sposób, który zrozumiały jest dla słyszących. Zakaz ten obowiązywał przez 100 lat do roku 1980, kiedy to został odwołany podczas Międzynarodowego Kongresu Nauczycieli Głuchych w Hamburgu. To sto lat pomiędzy kongresami Głusi określają jako stulecie hańby (Świat Głuchych).

Obecnie dzięki badaniom nad językami migowymi, w tym nad PJM, oraz dzięki uznaniu w prawodawstwie międzynarodowym i polskim prawa do posługiwania się nim, rośnie świadomość, że język ten nie jest „prymitywną pantomimą”, lecz językiem komunikacyjnie uniwersalnym, „którym można mówić, czyli migać o wszystkim” (Świdziński 2014: 8). Rodzi to konsekwencje w wielu aspektach funkcjonowania Głuchych, między innymi w ich edukacji. Coraz powszechniejsze są postulaty edukacji opartej na nauczaniu dwujęzycznym. Głuche dziecko najpierw uczy się języka migowego, a dopiero potem drugiego języka – fonicznego. Najpierw w formie pisanej, a potem mówionej. Język drugi, foniczny, może dotrzeć do głuchego dziecka jako język obcy (Czajkowska-Kisil i in. 2014: 16).

Niestety polskie szkolnictwo dla niesłyszących i niedosłyszących z pewnością nie jest jeszcze gotowe na przyjęcie nauczania dwujęzycznego, chociażby z tego powodu, że wielu nauczycieli w tych szkołach nie zna PJM (NIK 2022).

Edukacja jest jednym z wielu obszarów życia społecznego, gdzie Głusi postrzegani są stereotypowo, doświadczają wykluczenia i dyskryminacji. Obszary te zostały zdiagnozowane i opisane przez autorów dwóch kompleksowych opracowań, dotyczących sytuacji Głuchych w Polsce. Są to raporty Zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich z roku 2014 (Świdziński) i 2020 (Imiołczyk). Odnosząc się do nowszego z nich, można wskazać najważniejsze problemy, z którymi spotykają się obecnie Głusi w Polsce – obszary ich opresji.

W wielu sytuacjach życiowych Głusi mają ograniczoną możliwość skorzystania z usług tłumacza języka migowego. Dzieje się tak również w tak istotnych dziedzinach jak kontakt z lekarzem, także gdy w wyniku nieszczęśliwych zdarzeń trafiają do szpitala. Jeszcze gorzej przedstawia się możliwość skorzystania Głuchych z usługi psychologa, psychiatry czy terapeuty uzależnień, gdyż jedynie nieliczni specjaliści z zakresu zdrowia psychicznego znają PJM, a korzystanie z usługi tłumacza w kontaktach z tego typu specjalistami jest z oczywistych względów niekomfortowe. „Opisując stan opieki psychiatryczno-psychologicznej osób głuchych – diagnozują autorzy przytoczonego tu raportu – można wskazać prawie wyłącznie na braki i zaniedbania” (Imiołczyk 2020: 25). Niepokojące jest również, że osoby głuche, które są ofiarami przemocy rzadko zgłaszają ten fakt. Można zakładać, że albo nie wiedzą, że jest taka możliwość, albo nie mają wiedzy, jak dokonać zgłoszenia (Imiołczyk 2020: 28).

Z barierą komunikacyjną Głusi spotykają się także w urzędach i innych instytucjach publicznych, takich jak pomoc społeczna, policja, sądy, szkoły, instytucje edukacyjne, do których uczęszczają ich dzieci. Ze względu na brak rozwiązań z zakresu dostępności Głusi korzystają w sposób ograniczony także z różnego rodzaju usług komercyjnych. Natomiast jeśli istnieją takie rozwiązania, czy to w instytucjach publicznych, czy komercyjnych, to zazwyczaj są one projektowane przez osoby słyszące, które nie znają specyfiki głuchoty (Imiołczyk 2020: 6–7). Niestety także treści medialne, zarówno tradycyjne, jak i cyfrowe, są dostępne dla Głuchych tylko w ograniczonym stopniu. Brak napisów i tłumaczenia na język

migowy. Inną kwestią jest jakość tłumaczenia. Obecnie system certyfikacji tłumaczy nie gwarantuje Głuchym, że będą mogli zawsze skorzystać z usług wysokiej jakości. Istnieją standardy tłumaczenia w PJM opracowane w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, ale zwykle nie są one stosowane (Imiołczyk 2020: 12).

W trudnej sytuacji są również słyszący rodzice, którym rodzi się głuche dziecko. Brakuje im obiektywnego, wolnego od nacisków wsparcia, nienarzucającego żadnej opcji wychowania, edukacji i rehabilitacji (Imiołczyk 2020: 15). Profesjonalnej pomocy potrzebują także głusi rodzice, którym rodzi się dziecko głuche lub słyszące. Taka sieć wsparcia, poza szkołami specjalnymi dla dzieci głuchych, praktycznie nie istnieje. Natomiast głuchota ciągle jeszcze bywa argumentem przeciwko rodzicielstwu (Imiołczyk 2020: 16).

Kolejnym obszarem, w którym Głusi w Polsce doświadczają opresji, jest praca zawodowa. Odgrywa ona ważną rolę w życiu każdego człowieka, ale dla Głuchych jest dodatkowo okazją do rehabilitacji społecznej, umożliwia im samodzielność, niezależność i samorealizację (Imiołczyk 20: 42). Tymczasem wiele osób głuchych nie pracuje lub wykonuje pracę poniżej swoich kwalifikacji. Jest to wynikiem nieprzygotowania rynku pracy i pracodawców do zatrudnienia osób głuchych. Dominuje podejście stereotypowe, problemem jest brak wiedzy na temat właściwego przygotowania miejsca pracy. Niektóre zawody, dostępne dla Głuchych za granicą, są dla nich niedostępne w Polsce, między innymi dlatego, że lekarze w naszym kraju zbyt restrykcyjnie oceniają możliwość wykonywania pracy przez Głuchych (Imiołczyk 2020: 42). Inną kwestią jest, że zgodnie z opinią autorów raportu Głusi nie są właściwie przygotowani do funkcjonowania na rynku pracy już na etapie edukacji. Nie chodzi tu jedynie o przygotowanie do zawodu, ale także o kształcenie kompetencji osobistych, takich jak poczucie własnej wartości, sprawczości, samodzielności i umiejętności życiowych (Imiołczyk 2020: 43).

W naszym kraju stopniowo wprowadza się ustawy, które mają na celu poprawę sytuacji osób z niepełnosprawnościami. Zwłaszcza od 2006 r., kiedy to została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych, ratyfikowana przez Polskę w 2012 r. Przynajmniej w aktach prawnych potrzeby Głuchych i specyficzne sposoby ich zaspakajania są coraz szerzej uwzględniane. Jest to bardzo istotne, gdyż do tej pory bardziej zwracano uwagę na problemy osób z innymi typami niepełnosprawności, czy to ruchowej, czy to osób niewidzących i z poważnymi wadami wzroku (Iwanicka, Iwanicki 2018: 131). „Tymczasem – wracając do tekstu Beaty Iwanickiej i Juliusza Iwanickiego – głuchota i poważne wady słuchu, jeśli nie przejdzie się odpowiedniej rehabilitacji i socjalizacji w swoim środowisku społecznym, są potencjalnie jednymi z najbardziej alienujących doświadczeń spośród występujących w społeczeństwie i kulturze typów niepełnosprawności” (Iwanicka, Iwanicki 2018: 131).

W świetle powyższego nie ma wątpliwości, że Głusi potrzebują empoweringu. Powróćmy więc do pytania: czy internet jest narzędziem, które może być wykorzystane do wyzwolenia się od opresji? By odpowiedzieć na to pytanie, odwołam się do badań własnych, które zrealizowałam w drugiej połowie 2018 r.² W ich ramach przeprowadzono 26 wywiadów z Głuchymi. Ze względu na cel badania zostali wybrani respondenci, którzy korzystają z internetu.

Mój problem badawczy można zawrzeć w pytaniu: Jaka jest rola internetu w życiu Głuchych? Problem ogólny przełożony został na kilka problemów szczegółowych, na bazie których sformułowałam pytania kwestionariusza wywiadu. Pytań było kilkanaście, a jako że wywiad miał być w założeniu wywiadem pogłębiącym, kwestionariusz zawierał dyspozycje dotyczące tego, o jakie kwestie należy respondenta szczegółowo dopytać. Zanim przejdę do szczegółowego opisu procedury badawczej, przedstawię krótko założenia metodologiczne.

Założenia metodologiczne badań własnych i procedura badawcza

Inspiracją dla mnie była perspektywa badań określanych jako uczestniczące bądź partycypacyjne, ponieważ w tym paradygmacie „funkcją badacza jest służyć badanym – na ogół grupom upośledzonym – jako środek skutecznego działania w ich własnym interesie” (Babbie 2005: 324). Kontakt badacza z badanymi, których określa się w tego typu badaniach jako „podmioty badania”, ma mieć charakter poziomej interakcji, wymiany wiedzy w bezpośredniej, osobowej relacji (Wyka 1993: 61). Taka idea przyświecała i przyświeca moim działaniom badawczym na rzecz Głuchych. Chciałabym, aby służyły one interesom tej dyskryminowanej społeczności, czyli nawiązując do idei empowermentu, aby badania te miały komponent upęłnomocniający. W publikacji poświęconej zbieżności idei empowermentu i badań partycypacyjnych Anita Gulczyńska i Mariusz Granosik pokazują, że badania mogą mieć charakter upęłnomocniający w różnym stopniu. W moim przypadku chodziło o oddanie głosu osobom doświadczającym opresji, przyjęcie ich perspektywy, wspólna dyskusja nad ich doświadczeniami. Taki empowerment podmiotów badania może iść dalej, jeśli uczestniczą oni w konstruowaniu koncepcji badawczej, w interpretowaniu rezultatów badań czy nawet przejmują kontrolę nad „empirycznym procesem poznawania własnego świata” (Granosik, Gulczyńska 2014: 15–16). W moim przypadku współpraca z badanymi nie mogła iść tak daleko, jakby wymagała tego idea partycypacyjnych badań upęłnomocniających. Trudno jest bowiem zaistnieć w społeczności Głuchych, nie będąc osobą głuchą. Nie chodzi tutaj tylko o barierę komunikacyjną, ale o fakt,

² Przedstawione tu badania opisałam już częściowo w innym artykule (Bierówka 2019). Skoncentrowałam się wtedy na barierach w korzystaniu Głuchych z internetu i wykorzystywałam tylko część materiału badawczego – wybrałam do analizy inne pytania kwestionariusza niż obecnie.

że badacz – osoba słyszająca, może spotkać się ze zrozumiałym dystansem w społeczności Głuchych jako reprezentant opresyjnej większości.

Biorąc te kwestie pod uwagę, postanowiłam moje badania realizować we współpracy z osobą, która jest członkiem badanej społeczności i jej reprezentantem. Społeczność ta to osoby Głuche posługujące się PJM i związane z Małopolskim Oddziałem Polskiego Związku Głuchych. Mój współpracownik jest także członkiem tego oddziału i utrzymuje kontakty z wszystkimi kołami terenowymi. Jest on osobą słabosłyszającą i dzieckiem głuchych rodziców (CODA – *children of deaf adults*). Jest także aktywistą realizującym wiele działań na rzecz Głuchych oraz certyfikowanym tłumaczem PJM. Co nie bez znaczenia dla jakości badań – z wykształcenia jest socjologiem. Ów współpracownik już na etapie budowania koncepcji badań uczestniczył w określeniu tematyki eksploracji (istotnej dla Głuchych), ustaleniu sposobu organizacji badań oraz był konsultantem narzędzia badawczego.

Cel moich badań miał charakter opisowy. Było nim przedstawienie praktyk Głuchych związanych z korzystaniem z internetu pod kątem ich ewentualnego upęłnomocniającego charakteru. Badania uczestniczące, którymi się inspirowałam, mogą być realizowane w modelu pozytywnym lub refleksyjnym (Afeltowicz i in. 2021: 4–5). Anna Wyka mówi w tym drugim przypadku o wzorcu socjologii „rozumiejącej”, „jakościowej” lub humanistycznej, który sama nazywa alternatywnym (Wyka 1993: 45). Mając na uwadze przedstawione wcześniej założenia, wybrałam model refleksyjny, zatem badania mają charakter jakościowy. W modelu refleksyjnym nacisk położony jest na dialog, a zaangażowanie badacza w badane światy nie podlega krytyce. Także unikalność przypadków nie jest wadą, „miejsce reprezentatywności pozytywistycznej zajmuje reprezentacja unikalnej perspektywy badanych” (Afeltowicz i in. 2021: 5). W tym kontekście najbardziej słuszne wydało mi się wybranie techniki badawczej, jaką jest wywiad pogłębiony.

Wywiady realizowane były w polskim języku migowym przez mojego współpracownika, który posługiwał się stworzoną przeze mnie listą pytań. Takie rozwiązanie służyło upewnieniu się, że wszystkie istotne kwestie zostaną poruszone w trakcie wywiadu, pomimo że sama nie uczestniczyłam w jego realizacji. Pytania mogły być zadawane w dowolnej kolejności, w trakcie wywiadu mogły pojawiać się nowe kwestie. Tak więc ostatecznie był to wywiad pogłębiony, częściowo ustrukturyzowany. Chodziło o to, aby respondent miał kontrolę nad relacjonowaniem własnych doświadczeń (Miński 2017: 41), a jednocześnie abym jako badaczka miała kontrolę nad procesem badawczym.

Rezygnując z udziału w realizacji wywiadów, brałam pod uwagę fakt, że wprowadzenie w ich trakcie tłumaczenia wszystkich pytań i odpowiedzi mogłoby być niekomfortowe dla respondenta, mogłoby wprowadzić chaos, a także „podporządkować rozmowę logice słyszenia” (Król 2022: 124). Przebieg wywiadu nie był także rejestrowany. W przypadku wywiadu realizowanego w języku migowym należałoby zastosować rejestrację wideo. Optymalne jest zastosowanie

trzech kamer – jednej skierowanej na badacza, drugiej na respondenta i trzeciej służącej do synchronizacji pozostałych. Taka procedura jest nie tylko wymagająca organizacyjnie i kosztowna, ale – jak zauważa Małgorzata Talipska: „[...] część osób odmawia udziału w badaniach, gdzie użyta jest kamera, dodatkowo fakt, iż jest się w studiu nagraniowym, zmniejsza uczucie intymności, a tym samym swobodę wypowiedzi w obawie przed wyjawieniem informacji, które zostaną pozyskane w trakcie badania” (Talipska 2018: 164).

Ostatecznie wywiad był rozmową, w której uczestniczyła jedynie osoba realizująca go oraz respondent, bez obecności kamer czy dyktafonów. Prowadzący wywiad na bieżąco notował wszystkie pytania, odpowiedzi oraz dodatkowe komentarze respondenta. Kolejnym krokiem było sporządzenie transkrypcji wywiadu, czyli właściwie przepisanie i ewentualne uzupełnienie notatek sporządzonych w trakcie wywiadu. Dbaliśmy o to, aby transkrypcje dokonywane były bezpośrednio po realizacji wywiadu i stanowiły możliwie wierny zapis jego przebiegu. Wywiady trwały około godziny, odbywały się w miejscu wybranym przez respondentów – w ich domach lub w terenowej siedzibie Polskiego Związku Głuchych. Zawsze w osobnym pomieszczeniu bez udziału innych osób, aby zapewnić badanym anonimowość.

Zdaję sobie sprawę z wielu mankamentów zastosowanej procedury. Respondenci w kontakcie z osobą, którą znają i która należy do ich społeczności, mogli w trakcie wywiadu podejmować działania autoprezentacyjne, co mogło wpływać na treść ich wypowiedzi. Sporządzanie notatek podczas realizacji wywiadu, dodatkowo wywiadu w języku migowym, jest bardzo trudne (Miński 2017: 45). Ponadto w trakcie sporządzania notatek oraz transkrypcji zgromadzone podczas wywiadu dane – jak określa to Kaczmarczyk (2011: 24) – przechodzą przez swoisty filtr pojęć i świadomości osoby realizującej wywiad. Ma to miejsce szczególnie w sytuacji, gdy osoba realizująca wywiad jest jednocześnie tłumaczem. Wszystkie te kwestie należy brać pod uwagę, analizując zebrany materiał.

Jeśli chodzi o dobór próby, wszyscy respondenci związani są z Małopolskim Oddziałem Polskiego Związku Głuchych i zamieszkują w różnych miejscowościach w województwie małopolskim. Próba badawcza jest stosunkowo niewielka i nie jest oczywiście reprezentatywna dla społeczności Głuchych w Polsce. Podjęłam jednak starania, aby badana grupa była możliwie zróżnicowana, jeśli chodzi o cechy społeczno-demograficzne. Respondentami było 16 kobiet i 10 mężczyzn. Najstarsza osoba miała 77 lat, a najmłodsza 19. Badani mieszkali na południu Polski, w miejscowościach różnej wielkości. Wśród respondentów były osoby z wykształceniem zawodowym, średnim, wyższym i uczące się. Wykonywali oni różne zawody, a ich sytuacja materialna także była zróżnicowana. Drugim kryterium doboru próby – prócz jej zróżnicowania – było korzystanie przez badanych z internetu.

Zgodnie ze standardami realizacji badań społecznych wszyscy respondenci zostali poinformowani o celu i sposobie badania, jego dobrowolności i możliwości wycofania się.

Wywiad obejmował kilkanaście pytań. Na potrzeby artykułu wybrałam te, na które odpowiedzi mogą rzucić światło na potencjał internetu jako narzędzia empoweringu Głuchych. Chciałam ukazać jego wymiar osobisty, wymiar realizujący się w interakcjach oraz w działaniach publicznych i politycznych. Nie stawiałam hipotez badawczych, lecz pytania problemowe o to: *Jak respondenci szczegółowo korzystają z internetu w różnych dziedzinach swojego życia*. Te dziedziny odnosiły się właśnie do życia osobistego – pracy, edukacji, rozwoju osobistego, spraw codziennych, wolnego czasu – hobby, do interakcji, czyli relacji rodzinnych i towarzyskich, funkcjonowania w środowisku Głuchych i w końcu do działalności publicznej i politycznej. Do analizy wybrałam także odpowiedzi respondentów na pytanie: *Czy tworzą treści w sieci oraz Jak oceniają rolę internetu w swoim życiu?*

W związku z tym, że zgromadzony materiał badawczy miał umiarkowany rozmiar, nie korzystałam z bardziej zaawansowanych technik jego analizy. Moim celem nie było także szukanie zależności pomiędzy odpowiedziami respondentów a ich cechami społeczno-demograficznymi. Dlatego też uporządkowałam materiał w ten sposób, że zgromadziłam odpowiedzi respondentów na poszczególne pytania, zapisując numer respondenta. Następnie na bazie powtarzających się odpowiedzi tworzyłam ich kategorie. Poniżej przedstawię wyniki moich analiz w takiej formie, która będzie w miarę możliwości gwarantowała podmiotom badania anonimowość. Doszłam do wniosku, że niektóre osoby mogą zostać rozpoznane, chociażby przez członków własnej społeczności. Dlatego między innymi zrezygnowałam ze stosowania dosłownych cytatów wypowiedzi.

Wyniki badań własnych

Jak zatem badani korzystają z internetu w sferze osobistej? Osoby, które pracują, deklarowały, że korzystają z internetu w ramach obowiązków zawodowych. Są to różne zadania w zależności od wykonywanego zawodu, np. sprawdzanie rejestrów firm, aktów prawnych, poszukiwanie informacji w związku z organizowaniem różnego rodzaju wydarzeń czy praca z wykorzystaniem wewnętrznej platformy komunikacyjnej firmy. Niektóre pracujące osoby nie korzystały w ramach obowiązków zawodowych z internetu, a nawet pojawiały się odpowiedzi, że w pracy nie wolno korzystać im ze smartfona. Prawie wszystkie osoby uczące się korzystają z internetu w ramach obowiązków edukacyjnych – z różnych serwisów związanych z profilem edukacji.

Zdecydowanie bardziej rozbudowane były odpowiedzi respondentów dotyczące korzystania z internetu w związku z zainteresowaniami, pasjami i hobby. Co ciekawe, niemal wszyscy respondenci zadeklarowali, że lubią – a część wręcz uwielbia – podróżować. Dlatego planując podróże, korzystają z popularnych

serwisów do wynajmowania noclegów, kupowania biletów, planowania tras i poszukiwania informacji o atrakcjach turystycznych.

Respondenci poszukiwali także, w ramach rozwoju osobistego, informacji na temat zdrowego stylu życia, czytelnictwa, urządzania mieszkania, robótek ręcznych, folkloru, majsterkowania, wędkowania i motoryzacji. Poszukiwano w sieci inspiracji pozwalających rozwijać pasje malarskie. Internet był także technologią wykorzystywaną w ramach uczestnictwa w kulturze, zarówno on-line, jak i stacjonarnie. Poszukiwano więc informacji o repertuarze kin czy ofercie innych instytucji kultury, zwłaszcza tych, które uwzględniają potrzeby Głuchych. Pojawiły się także wypowiedzi świadczące o tym, że respondenci szukają różnych informacji po to, aby pogłębić swoją erudycję.

Osoby zainteresowane sportem śledziły w sieci zmagania zawodników, poszukiwały informacji ważnych dla kibiców, ale także doniesień o wydarzeniach sportowych, w których planowały wziąć udział. Kilka osób zadeklarowało, że lubi spędzać czas, grając w gry on-line. Byli to najmłodszy respondenci.

W ramach obowiązków dnia codziennego respondenci sprawdzali w sieci rozkład jazdy komunikacji publicznej, prognozę pogody, korzystali z nawigacji. Wykorzystywano aplikacje do zamawiania taksówek i posiłków. Korzystano z promocji, kuponów i promocyjnych gazetek. Poszukiwano przepisów kulinarnych. Robiono zakupy i sprzedawano przez internet. Szukano informacji potrzebnych podczas odrabiania zadań z dziećmi. Sporo osób deklarowało, że przez internet docierają do nich ważne i potrzebne informacje i tak zwane newsy.

Przyglądając się indywidualnej aktywności w sieci Głuchych, uczestniczących w badaniu, trudno nie oprzeć się refleksji, że aktywność ta niczym szczególnym się nie wyróżnia na tle wykorzystania internetu przez osoby słyszące. Jest to dosyć pozytywna konstatacja, jeśli weźmiemy pod uwagę wcześniej scharakteryzowaną opresję Głuchych. Warto w tym miejscu podkreślić, że treści w sieci nie są dla Głuchych dostępne w takim samym stopniu co dla respondentów słyszących³. Mimo tego korzystanie z internetu pozytywnie zmienia ich życie. Żeby to zrozumieć, wystarczy sobie wyobrazić, jak osoby, które nie słyszą, mogłyby samodzielnie zamówić pizzę, taksówkę, zarezerwować hotel, dowiedzieć się, kiedy odbędzie się wyczekiwany mecz, albo jak naprawić samochód – gdyby nie korzystały w tym celu z internetu.

Jeszcze bardziej spektakularny skok w procesie empoweringu Głuchych odbył się dzięki internetowi w sferze budowania i podtrzymywania przez nich interakcji. Głusi, jak już wspomniałam, są społecznością rozproszoną. Komunikacja na odległość była dla nich do niedawna właściwie niemożliwa. Ważnym rozwiązaniem w tym zakresie była funkcja SMS w telefonie czy komunikacja tekstowa w sieci, np. za pośrednictwem poczty e-mail. Pamiętajmy jednak, że dla osób, które tu opisuję i które są podmiotem w moich badaniach, podstawowym językiem

³ Kwestii tej poświęciłam inne artykuły (Bierówka 2019, 2023, 2024).

jest język migowy. Dlatego prawdziwą rewolucją w komunikacji na odległość dla Głuchych była możliwość przesyłania filmów, na których komunikat przekazany jest właśnie w języku migowym.

Zobaczmy zatem, co moje badania mówią o komunikowaniu się respondentów na odległość. Okazuje się, że z rodziną i znajomymi komunikują się oni przez SMS, WhatsApp, Skype, Messenger i e-mail. Często – jak sami to określają – rozmawiają przez telefon z kamerą. Trudno im porozumieć się z bliskimi na odległość – na przykład z rodzicami – jeśli ci nie potrafią obsłużyć telefonu czy tabletu. Innym problemem jest sytuacja, gdy bliscy czy znajomi nie znają języka migowego. Kilku respondentów wysłało do dzieci wiadomości SMS. Czasem próbują zadzwonić, ale nie słyszą lub słabo słyszą, co dzieci mówią. Można przypuszczać, że dotyczy to sytuacji, gdy rodzice są Głusi, a dzieci słyszące i nie używają języka migowego.

Większość respondentów prowadzi swoje profile na Facebooku i przegląda profile znajomych, aby dowiedzieć się, co u nich słychać. Popularne jest także wśród badanych uczestnictwo w grupach na Facebooku. Kilka osób podkreśla, że są to grupy zamknięte, prywatne i często złożone tylko z Głuchych. Prawie wszyscy respondenci korzystają z internetu, aby uczestniczyć w społeczności Głuchych. Obserwują strony i profile przeznaczone dla niej, np. strony oddziałów PZG i fundacji działających na rzecz Głuchych. Uczestniczą w grupach tematycznych, w których Głusi dzielą się doświadczeniem i wymieniają informacje na interesujące ich tematy. Jeden z respondentów opisał to w ten sposób, że uczestniczy w grupie, gdzie są *głusi faceci*, od których może się dowiedzieć różnych rzeczy, np. jak naprawić samochód. Niektórzy respondenci zauważyli, że z upływem lat coraz więcej osób Głuchych korzysta z internetu, co oceniali bardzo pozytywnie.

Na podstawie wypowiedzi respondentów można odnieść wrażenie, że to zaangażowanie w funkcjonowanie społeczności Głuchych jest istotnym aspektem ich życia. Można to zrozumieć także poprzez pryzmat alienacji, której Głusi doświadczają we własnym środowisku, w którym funkcjonują na co dzień. Alienacja ta jest wynikiem specyfiki komunikacyjnej Głuchych. Napotykają oni na bariery komunikacyjne w miejscu zamieszkania, pracy, edukacji, w urzędach i innych instytucjach. Niejednokrotnie zdarza się, o czym już wspomniałam wcześniej, że nawet w domu Głusi nie mogą porozumiewać się z bliskimi swoim podstawowym językiem, czyli językiem migowym. W innych moich badaniach, poświęconych doświadczeniom Głuchych w okresie pandemii COVID-19, respondenci podkreślali, że najbardziej dotkliwe dla nich w okresie lockdownu było oddzielenie od innych Głuchych. Doskwierała im niemożność uczestniczenia w różnych aktywnościach wspólnie z osobami, które są przedstawicielami tej samej kultury i porozumiewają się tym samym językiem. Oczywiście, narzędziem dającym możliwość zaspokojenia tej potrzeby jest internet. Jednak jak dobitnie pokazała to pandemia, i nie odnosiło się to tylko do Głuchych, kontakt twarzą w twarz ma swoje unikalne cechy, których nie można w pełni zastąpić komunikacją

zapośredniczoną. Mimo tego internet odgrywa istotną rolę w konsolidacji środowiska Głuchych. To jednak nie oznacza, że środowisko to jest wewnętrznie spójne. Niektórzy respondenci podkreślali, że w grupach on-line pojawiały się konflikty, wzajemna krytyka, dlatego część z nich wycofała się do grup, w których są tylko znajomi.

W kontekście budowania interakcji przez internet i funkcjonowania w środowisku Głuchych, a także odnosząc się do sfery działań publicznych i politycznych – zapytałam respondentów, czy sami publikują treści w sieci, czy raczej są tylko odbiorcami. Większość osób zadeklarowała, że prowadzi tylko profil na Facebooku. Wielu z nich nie zamieszcza tam stworzonych przez siebie treści tekstowych, ponieważ nie są pewni swych kompetencji w obrębie pisanej polszczyzny. Preferują udostępnianie fotografii będących relacją z różnych wydarzeń, reakcji w formie emotikonów, animacji typu GIF, przesyłają także materiały graficzne lub graficzno-tekstowe innych autorów. Pośród respondentów było kilka osób, które zadeklarowały świadome nieużywanie mediów społecznościowych ze względu na potrzebę chronienia swojej prywatności lub ze względu na opisane wcześniej konflikty w obrębie środowiska Głuchych. Głównie chodziło tu o Facebook.

Byli także wśród podmiotów badania internetowi aktywiści, którzy wykorzystywali media społecznościowe, przede wszystkim Facebook, ale także Instagram do działalności, którą możemy określić jako publiczną, a nawet polityczną. Były to inicjatywy na rzecz Głuchych. Jedna osoba zadeklarowała, że prowadzi profil, w którym opisuje wyjątkowe działania Głuchych i dokumentuje ich unikatowe zdolności i umiejętności. W ramach tego projektu realizowane są także kampanie społeczne podnoszące świadomość na temat społeczności i kultury Głuchych. Inna osoba opisała swoje wykorzystanie profilu na Facebooku do propagowania turystyki wśród Głuchych. Umieszcza tam fotografie z podróży, a także vlogi, w których w języku migowym opowiada o ciekawych miejscach. Za pośrednictwem swojego profilu osoba ta podjęła także działalność protestacyjną wobec niskiej dostępności przekazów medialnych dla Głuchych. Kilka osób relacjonuje w języku migowym różne wydarzenia z udziałem Głuchych. Relacje te są potem umieszczane w sieci, np. na profilu oddziału PZG. Jest to także okazja do prezentowania własnej twórczości, np. malarstwa czy rękodzieła, a także osiągnięć, np. sportowych.

Kilka osób zadeklarowało, że działa na rzecz innych Głuchych, jest to działalność w ramach grupy samopomocowej lub w ramach PZG. Korzystają wtedy z internetu, poszukując potrzebnych informacji, zamawiając usługi, kontaktując się z instytucjami i w końcu informując innych o swojej działalności. Dwie osoby opisały swoje zaangażowanie w grupie wsparcia dla niesłyszących. Do propagowania działalności grupy wykorzystują WhatsApp i Messenger, preferują jednak spotkania twarzą w twarz i dlatego nie koncentrują się na aktywności w sieci.

Pytani o wykorzystanie internetu do działań w sferze polityki badani Głusi w większości deklarowali, że polityką się nie interesują. Wyjątkiem są tu kwestie

dotyczące bezpośrednio Głuchych, o czym pisałam wcześniej. Poza tym internet w kontekście polityki wykorzystywany jest przede wszystkim jako źródło informacji i tu wskazywane są różne serwisy informacyjne, także te popularne wśród osób słyszących. Kilka osób korzysta z aplikacji, dzięki którym docierają do nich bieżące informacje na telefon.

Ilustracją wykorzystania internetu jako narzędzia empowermentu w wymiarze publicznym i politycznym jest także działalność głuchych aktywistów w sieci. Jej przykłady przedstawię w kolejnym podrozdziale. Kończąc relację z badań własnych, jako pewnego rodzaju podsumowanie, chciałabym przedstawić odpowiedzi respondentów na pytanie o rolę, jaką internet odgrywa w ich życiu.

Wszystkie badane osoby przyznały, że odgrywa on rolę ważną i pozytywną. Osiem osób stwierdziło, że nie wyobraża już sobie życia bez internetu. Trzynaście, że życie bez niego byłoby gorsze. Wszystkie osoby deklarowały, że internet przede wszystkim umożliwia im dostęp do informacji. Dzięki niemu wiedzą, co dzieje się wokół nich „na świecie”, a także w najbliższej okolicy i w społeczności Głuchych. Cztery osoby wyraziły się wprost, że internet pomaga im przezwyciężyć barierę komunikacyjną. Jednocześnie pojawiły się głosy, że wciąż wiele treści w sieci nie jest dostępna dla Głuchych i że powinno pojawiać się więcej treści w języku migowym.

Dwadzieścia osób zadeklarowało, że dzięki internetowi mają kontakt z innymi, mogą się komunikować z rodziną, ze znajomymi i z innymi Głuchymi, z którymi można „rozmawiać przez kamerkę”. Kilka osób zaznaczyło również, że przez internet mogą docierać ze swoimi przekazami do innych Głuchych.

Działalność głuchych aktywistów w sieci na przykładzie Fundacji Akademia Głuchych (FAG)⁴ i Bartosza Margańca

Fundacja Akademia Głuchych została założona przez młodych głuchych aktywistów. Formalnie działa od 2019 r., a już w 2020 została uhonorowana w pierwszej edycji Nagrody Prezydenta Warszawy im. Tadeusza Mazowieckiego dla osób młodych działających na rzecz społeczeństwa obywatelskiego. Celem FAG jest wspieranie osób głuchych i słabosłyszących w różnym wieku, lecz większość działań skierowana jest do ludzi młodych. Z jednej strony chodzi o niwelowanie barier i integrację społeczną tych osób. Jednocześnie FAG ma na celu ich aktywizację na wielu polach (FAGa, Spot ONAS 2023).

Chciałabym zwrócić uwagę na działalność edukacyjną Fundacji, ponieważ jak pisałam wcześniej, odnosząc się do Tomasza Kaźmierczaka (2006: 112), ważnym wymiarem empowermentu jest dostarczanie osobom doświadczającym opresji wiedzy i kształtowanie ich zdolności „potrzebnych do krytycznego rozumienia

⁴ Do czerwca 2024 r. fundacja działała pod nazwą Fundacja Akademia Młodych Głuchych (FAMG).

sieci czynników społecznych i politycznych współkształtujących środowisko życia”. Moim zdaniem, edukacyjne działania FAG pełnią właśnie taką funkcję. Na szczególną uwagę zasługują projekty Fundacji poświęcone zdrowiu psychicznemu i szerzej – kondycji psychospołecznej Głuchych. Zdrowie psychiczne Polaków, a zwłaszcza młodych osób mieszkających w Polsce, jest obszarem troski wielu specjalistów różnych dziedzin, którzy zwracają uwagę na jego gwałtowne pogarszanie się. Głusi Polacy są przy tym w gorszej sytuacji niż słyszący, chociażby dlatego, że dla nich dostęp do specjalistów ochrony zdrowia psychicznego jest jeszcze bardziej ograniczony ze względu na specyfikę komunikacyjną. Utrudniona jest także samoedukacja Głuchych ze względu na brak materiałów edukacyjnych, które byłyby dla nich dostępne. Na tym tle szczególnie interesujący jest projekt Fundacji Akademia Głuchych „Psychoedukacja w PJM”. W ramach tego projektu powstało 20 vlogów w PJM obejmujących między innymi takie tematy, jak: Czym jest tożsamość? Jak radzić sobie ze zmianą? Co jest normą w życiu społecznym? Jak skutecznie się komunikować? Jak radzić sobie w kryzysowych sytuacjach? Czym jest pomoc psychologiczna i jak ją otrzymać? Pojawiały się także takie zagadnienia, jak stres, emocje, motywacja, sens w życiu, szczęście i wiele innych.

Kolejne działanie FAG, o charakterze psychoedukacyjnym, było przeznaczone dla osób potrzebujących wsparcia podczas pandemii COVID-19. W ramach projektu „Tarcza psychiczna” powstało 9 filmów, które zawierały zarówno ważne informacje na temat pandemii, jak i stanowiły poradnik dla osób potrzebujących w tym trudnym okresie wsparcia psychicznego (FAGb). W tej serii ukazały się między innymi vlogi: *Bądź uważny*, *Bądź świadomy*, *Bądź dla siebie dobry*, *Bądź pomocny*. Filmy zrealizowano w konwencji sesji pytań i odpowiedzi na te pytania, które najczęściej pojawiały się w obliczu kryzysowej, pandemicznej sytuacji.

Inną ważną i potrzebną inicjatywą psychoedukacyjną FAG jest *Słownik terminów psychologicznych w PJM* (Słownik terminów psychologicznych w PJM). Słownik ten jest także serią vlogów w PJM. Każdy z 50 filmów poświęcony jest jednemu terminowi psychologicznemu. Termin nie tylko jest przetłumaczony na język migowy, ale w każdym vlogu odbiorca znajdzie porcję wiedzy dotyczącej tego terminu.

Filmy w trzech wymienionych powyżej projektach zostały merytorycznie opracowane przez psycholożki współpracujące z organizacjami działającymi na rzecz Głuchych, znającymi specyfikę komunikacji Głuchych i ich kulturę.

Ostatni projekt Fundacji, który zasługuje na szczególną uwagę, dotyczy wyjątkowo zaniedbanego w Polsce, a jeśli chodzi o Głuchych – podwójnie zaniedbanego – obszaru edukacji seksualnej. W 20 filmach z serii „Bez tabu” przedstawiono tematy związane między innymi z dojrzewaniem, seksualnością, tożsamością płciową, bezpiecznymi zachowaniami seksualnymi, antykoncepcją. Jest to przekład na język migowy materiałów opracowanych przez fundację SEXEDPL (FAGc).

Przedstawiłam tu jedynie niewielki wycinek działań Fundacji Akademia Głuchych. Vlogi, które powstały w ramach opisanych projektów, dostępne są nieodpłatnie na stronie internetowej Fundacji oraz na jej kanale w serwisie YouTube. Facebook służy Fundacji do działań informacyjnych i docierania do Głuchych z tworzonymi materiałami oraz innymi inicjatywami.

Do tej pory ukazałam wykorzystanie internetu jako narzędzia empoweringu na poziomie pierwszym – indywidualnym, drugim – interpersonalnym i trzecim publicznym – w tym o charakterze edukacyjnym. Warto odnieść się jeszcze w ramach poziomu trzeciego empoweringu do kwestii wykorzystania internetu jako narzędzia pośredniczącego w budowaniu wpływu politycznego. Polityczna aktywność Głuchych – głównie na rzecz własnej społeczności – realizuje się w sieci, co pokazały w pewnym stopniu moje badania i co dostrzegam także z perspektywy obserwatora działań głuchych sieciowych aktywistów. Jako przykład chciałabym podać aktywność Bartosza Margańca, który stał się osobą rozpoznawalną, także poza społecznością Głuchych, między innymi jako jeden z bohaterów książki Anny Goc – *Głusza* (2022). Marganiec jest głuchym dzieckiem słyszących rodziców. W dzieciństwie intensywnie rehabilitowany, potrafił się komunikować ze słyszącymi, mówiąc, czytając z ruchu warg, korzystając z aparatów słuchowych, a potem implantów ślimakowych. W okresie studiów zaczął postrzegać siebie jako osobę głuchą, a z czasem jako członka społeczności Głuchych (Marganiec 2020). Jest autorem publikacji o Głuchych o charakterze akademickim. Jego wypowiedzi obecne są w przekazach medialnych przeznaczonych dla szerokiego odbiorcy. Jest także członkiem Polskiej Rady Języka Migowego przy MRiPS. Marganiec wykorzystuje media społecznościowe jako narzędzia aktywizmu, przede wszystkim na rzecz dostępności przekazów medialnych dla Głuchych. Za ich pośrednictwem mobilizował społeczność Głuchych do przeciwstawienia się dyskryminacji informacyjnej, zwłaszcza w czasie pandemii COVID-19 i wyborów parlamentarnych 15 października. Piętnował brak tłumaczenia na język migowy w programach informacyjnych, brak napisów dla niesłyszących, taką realizację ustawowego obowiązku zapewniania dostępności, która ma jedynie charakter fasadowy w wyniku nieprzestrzegania standardów obowiązujących w tym zakresie. W 2021 r., pod naciskiem środowiska Głuchych, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyjęła stanowisko w sprawie jakości i sposobu realizacji tłumaczenia na język migowy w utworach audiowizualnych (KRRiT 2021). W czerwcu 2023 r. Marganiec był jednym z sygnatariuszy apelu RPO w sprawie dostępności wyborów. Następnie za pośrednictwem mediów społecznościowych zachęcał do składania podpisów pod apelem (Marganiec 2023).

Bartosz Marganiec podejmował także działania mające na celu spopularyzowanie wśród Głuchych idei Narodowego Spisu Powszechnego. Między innymi dzięki jego zabiegom formularz spisu w 2021 r. był dla Głuchych bardziej dostępny. Ten fakt, a także mobilizacja Głuchych do udziału w spisie przez Margańca i innych aktywistów sprawiły, że liczba osób, które wybrały PJM jako język

kontaktów domowych, zwiększyła się w stosunku do poprzedniego spisu dziesięciokrotnie (Kopańska 2023). Widać więc, że działania tego głuchego aktywisty, które przedstawiłam tu jedynie szkicowo, mają charakter, który możemy określić jako empowering przez budowanie wpływu społecznego, a internet jest skutecznie wykorzystywanym przez niego narzędziem.

Wnioski z badań i podsumowanie

Zmierzając do podsumowania, przypomnę, że zgodnie z przywołaną w tekście definicją Rappaporta empowerment to poczucie kontroli i wpływu na kształt społeczeństwa, politykę i prawo. Natomiast empowering to proces, który zachodzi między opresją a wyzwoleniem. Ma on trzy wymiary – osobisty, realizujący się w interakcjach i publiczny. Czy internet może być narzędziem tego empoweringu? W oparciu o badania własne oraz o obserwacje dotyczące aktywności głuchych sieciowych aktywistów starałam się pokazać empoweringowy potencjał internetu w trzech wymienionych wymiarach.

W wymiarze indywidualnym empowering to rozwijanie pozytywnego obrazu siebie jako kogoś, kto jest w stanie skutecznie wpływać na rzeczywistość. To wzrost potencjału jednostki do odrzucenia opresji, który odbywa się także poprzez współdziałanie z innymi. Głusi respondenci wywiadów deklarowali, że korzystają z internetu w wielu aspektach życia codziennego oraz realizując swoje zainteresowania. Przez internet docierają do informacji na bieżące tematy oraz na tematy dotyczące własnej społeczności. Mogą także samodzielnie, niezależnie i skutecznie realizować potrzeby pomimo barier wynikających z ich specyfiki komunikacyjnej. Internet możemy uważać zatem za narzędzie empoweringu, ponieważ bez jego użycia opisane tu aktywności respondentów byłyby znacznie utrudnione, a nawet niemożliwe.

Wymiar drugi empoweringu to poziom interpersonalny, funkcjonowanie w grupie i kolektywne działania. Internet umożliwia Głuchym komunikowanie się na odległość w ich pierwszym języku – polskim języku migowym. Rozproszona społeczność Głuchych zyskuje narzędzie, dzięki któremu może funkcjonować na nowym poziomie. Głusi, którzy doświadczają alienacji w swoim środowisku życia, dzięki internetowi mogą budować i podtrzymywać relacje, współpracować, inspirować się wzajemnie, a także konfrontować się z innymi Głuchymi.

Trzeci wymiar empoweringu to działania publiczne i polityczne. Internet jest narzędziem indywidualnego i zbiorowego działania Głuchych także w tych wymiarach. Pokazują to moje badania, w których respondenci opowiadają o swoich działaniach na rzecz społeczności Głuchych, realizowanych przez internet albo z pomocą internetu. W tekście przywołałam także przykłady działań sieciowych głuchych aktywistów. W przypadku Akademii Głuchych skupiłam się na jej projektach edukacyjnych, zwłaszcza na polu tak potrzebnej dziś psychoedukacji, ponieważ ważnym wymiarem empoweringu jest „kształcenie wiedzy i zdolności

potrzebnych do krytycznego rozumienia sieci czynników społecznych i politycznych współkształtujących środowisko życia”. Działania Bartosza Margańca zakwalifikowałam jako przykład wywierania wpływu na politykę państwa wobec Głuchych, jako walkę o dostęp tej marginalizowanej społeczności do przekazów medialnych i uczestnictwa w procedurach demokratycznych.

Jak deklarują respondenci w moich badaniach, coraz więcej Głuchych korzysta z internetu. Mam nadzieję, że rosnący stan świadomości społecznej na temat praw osób z niepełnosprawnościami, na temat kultury Głuchych i języka migowego, sprawi, że internet jeszcze skuteczniej będzie pełnił dla nich swoją funkcję narzędzia empoweringu. Należy zatem postulować podejmowanie działań na rzecz budowania tej świadomości.

Z drugiej strony korzystne byłoby podnoszenie kompetencji medialnych Głuchych, tak aby mogli korzystać z internetu funkcjonalnie, bezpiecznie, świadomie oraz częściej jako twórcy treści w sieci, a nie tylko odbiorcy. Nieodzowne jest także zabieganie o dostępność dla Głuchych treści w sieci, stron internetowych, aplikacji mobilnych i innych technologii cyfrowych.

Ponadto warto kontynuować badania dotyczące korzystania tej grupy użytkowników z internetu – ich potrzeb, praktyk, preferencji i kompetencji medialnych. Obecnie można odnotować interesujące, choć niezbyt liczne, inicjatywy badawcze w tym obszarze. Są to między innymi badania dotyczące roli internetu w aktywizacji środowisk osób niepełnosprawnych, w tym głuchych (Żuchowska-Skiba 2016; Masłyk i in. 2016). Wnioski wymienionych badaczy korespondują z konkluzjami przedstawionymi w tym opracowaniu. Dowodzą oni, że internet odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu aktywnych postaw osób niepełnosprawnych. Jest on platformą działań samopomocowych, tworzenia świadomości zbiorowej, afirmacji niepełnosprawności, budowania świadomości swoich praw. Internet umożliwia osobom niepełnosprawnym ucieczkę przed dyskryminacją i wykluczeniem społecznym (Żuchowska-Skiba 2016: 226–227).

W tym kontekście na uwagę zasługuje także obszerna, oparta na materiale gromadzonym przez sześć lat, analiza tekstów tworzonych w języku polskim przez osoby z dysfunkcją słuchu autorstwa Katarzyny Jachimowskiej (2013). Przedmiotem jej badań jest m.in. komunikacja językowa osób niesłyszących, realizująca się za pośrednictwem komputera z dostępem do Internetu. Jachimowska dokonuje także kompleksowego przeglądu aktywności sieciowej tej grupy użytkowników oraz przeznaczonych dla nich serwisów sieciowych (Jachimowska 2013: 89–102). „Młodzi, aktywni, wymieniający się doświadczeniami i świadomości swoich praw głusi są coraz bardziej widoczni w Internecie” – reasumuje autorka tę część pracy (Jachimowska 2013: 98).

W świetle rosnącej świadomości odnośnie do konieczności budowania dostępności informacyjnej i komunikacyjnej coraz częściej realizuje się również badania dotyczące preferencji Głuchych w dziedzinie narzędzi budowania tej dostępności (Szarkowska, Laskowska 2014; Kalata-Zawłocka 2021).

Głusi badani są także jako odbiorcy różnego rodzaju usług online, np. serwisu mObywatel 2.0 (Ministerstwo Cyfryzacji 2024) czy Internetowego Konta Pacjenta (Narodowy Fundusz Zdrowia 2024). Badania te mają na celu dostosowanie usług do potrzeb osób z dysfunkcją słuchu.

Wracając na koniec do przedstawionych tu badań, sędzę, że w obliczu gwałtownie zmieniających się technologii cyfrowych oraz zdecydowanie mniej rewolucyjnej, ale jednak postępującej zmiany realiów życia Głuchych wskazane byłoby powtórzenie tej eksploracji. Tym razem byłyby to badania na większej próbie i realizowane na obszarze całej Polski.

Podziękowania

Pragnę podziękować prezesowi Oddziału Małopolskiego Polskiego Związku Głuchych – Panu Adamowi Stromidło – za pomoc i zaangażowanie w realizację moich badań, za konsultację merytoryczną całego projektu badawczego, a przede wszystkim za samą realizację wywiadów. Miałam niewątpliwą przyjemność współpracować z osobą działającą od wielu lat na rzecz Głuchych, pełniącą obecnie funkcję przewodniczącego Rady Głównej PZG oraz będącą członkiem Polskiej Rady Języka Migowego.

Bibliografia

- Afeltowicz L., Suchomska J., Goszczyński W. (2021), *Partycypacyjne badania w działaniu: analiza polskich doświadczeń*, „Avant”, nr 3. <https://doi.org/10.26913/avant.2021.03.04>
- Babbie E. (2005), *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bierówka J. (2019), *Bariery w korzystaniu z internetu przez osoby z dysfunkcjami słuchu*, [w:] J. Dębicki, A. Małecka (red.), *Oblicza świata w dyskursach kultury*, Wydawnictwa AGH, Kraków.
- Bierówka J. (2023), *Dostęp osób niesłyszących i niedosłyszących do informacji w czasie pandemii COVID-19 w Polsce*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, nr 3, s. 136–161. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.19.3.08>
- Bierówka J. (2024), *Internet i Głusi: Kompetencje, użytkowanie i znaczenie w codziennym życiu*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 2, s. 27–51. <https://doi.org/10.31338/2657-6007.KP.2024-2.2>
- Chodkowska M. (2010), *Źródła stereotypów niepełnosprawności i osób nią obciążonych w kręgu kultury europejskiej*, [w:] M. Chodkowska (red.), *Stereotypy niepełnosprawności. Między wykluczeniem a integracją*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Czajkowska-Kisil M., Siepkowska A., Sak M. (2014), *Edukacja głuchych w Polsce*, [w:] M. Świdziński (red.), *Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa.
- DuBois B., Miley K.K. (1999), *Praca socjalna. Zawód, który dodaje sił*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- FAGa, <https://fundamg.pl/o-fundacji/cele-i-misja/> (dostęp: 2.06.2024).
- FAGb, <https://fundamg.pl/projekty/tarcza-psychoiczna/> (dostęp: 2.06.2024).
- FAGc, <https://fundamg.pl/projekty/bez-tabu/> (dostęp: 2.06.2024).

- Goc A. (2022), *Głusza*, Wydawnictwo Dowody na Istnienie, Warszawa.
- Granosik M., Gulczyńska A. (2014), *Empowerment i badania w pracy socjalnej*, [w:] M. Granosik, A. Gulczyńska (red.), *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- GUS (2023), *Tablice publikacyjne z ostatecznymi danymi NSP 2021 w zakresie przynależności narodowo-etnicznej, języka używanego w domu oraz przynależności do wyznania religijnego*, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechno/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaleznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaleznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html> (dostęp: 30.05.2024).
- Imiołczyk B. (red.) (2020), *Osoby Głuche w Polsce 2020. Wyzwania i rekomendacje. Raport komisji ds. osób Głuchych*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa.
- Instytut Głuchoniemych (2023), *Historia Instytutu Głuchoniemych*, <https://instytut-gluchoniemych.waw.pl/historia> (dostęp: 21.05.2023).
- Iwanicka B., Iwanicki J. (2018), *Kultura Głuchych a technologie wspomagające słyszenie. Między cyborgizacją a luddyzacją osób z wadami słychu*, „Kultura Współczesna”, nr 3(102), s. 131–145. <https://doi.org/10.26112/kw.2018.102.11>
- Jachimowska K. (2014), *Komunikacyjne aspekty tekstów pisanych przez osoby z dysfunkcją słuchu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź. <http://dx.doi.org/10.18778/7525-853-0>
- Jarczyńska J. (2017), *Empowerment w pracy socjalnej jako skuteczne podejście w rozwiązywaniu problemów społecznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika”, nr 2, s. 121–137. https://doi.org/10.12775/AUNC_PED.2017.018
- Kaczmarczyk S. (2011), *Wybrane metody analizy danych jakościowych w badaniach marketingowych*, [w:] J. Garczarczyk (red.), *Metody pomiaru i analizy rynku usług. Pomiar jakościowy – zastosowania i efektywność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Poznań.
- Kalata-Zawłocka A. (2021), *Głusi i tłumacze PJM o tłumaczeniu języka migowego w Polsce kiedyś i dziś*, „Między Oryginałem a Przekładem”, nr 4(54), s. 63–84. <https://doi.org/10.12797/MOaP.27.2021.54.04>
- Kaźmierczak T. (2006), *Praca socjalna. Między upośledzeniem społecznym a obywatelskością*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Kopańska D. (2023), *Gdy pełna dostępność jest (nie)dostępna*, Niepełnosprawni.pl, https://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/203984;jsessionid=E81C931E2BF2F511DBB335B8F25EC7F5?printrint_doc_id=2162739 (dostęp: 6.06.2024).
- Kosiba O., Grenda P. (2011), *Leksykon języka migowego*, Silentium, Bogatynia.
- Król A. (2022), *Reprodukcja a reżimy sprawności*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków.
- KRRiT (2021), *Stanowisko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 30 marca 2021 r. w sprawie jakości i sposobu realizacji tłumaczenia na język migowy w utworach audiowizualnych*, <https://www.gov.pl/attachment/63298d60-53a9-4153-a8c0-0206a99aebd2> (dostęp: 6.06.2024).
- Marganec B. (2014), *Kultura Głuchych*, [w:] M. Świdziński (red.), *Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa.
- Marganec B. (2020), *Moja droga do Głuchych*, https://www.bing.com/videos/riverview/relatedvideo?pglt=41&q=bartosz+marganec&cvid=34e8075d4e3e409bae31494b309a68c9&gs_lcrp=EgZjaHJvbWUyBggAEEUyOdIBCDM5NjRqMGoxqAIAsAIA&PC=DCTS&ru=%2fsearch%3fpgl%3d41%26q%3dbartosz%2bmarganec%26cvid%3d34e8075d4e3e409bae31494b309a68c9%26gs_lcrp%3dEgZjaHJvbWUyBggAEEUyOdIBCDM5NjRqMGoxqAIAsAIA%26FORM%3dANNTA1%26PC%3dDCTS&mmscn=vwrc&mid=DBE6449ACA3FF80DE975DBE6449ACA3FF80DE975&FORM=WRVORC (dostęp: 6.06.2024).
- Marganec B. (2023), *Profil w serwisie Facebook*, <https://www.facebook.com/bartosz.marganec/posts/pfbid02YVMvWjXcuTpr86AgeYbRC8Pm95X2i9DHVZxJmjdf9xCoVrbofdhVaH9H8QxP2wH2l> (dostęp: 6.06.2024).

- Masłyk T., Migaczewska E., Stojkow M., Żuchowska-Skiba D., *Aktywni niepełnosprawni? Obywatelski i społeczny potencjał środowiska osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwa AGH, Kraków.
- Ministerstwo Cyfryzacji (2024), <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja-badania-i-projektowanie/mobywatel-20-jak-ilustracja-wspierac-osoby-gluche> (dostęp: 21.11.2024).
- Miński R. (2017), *Wywiad pogłębiony jako technika badawcza. Możliwości wykorzystania IDI w badaniach ewaluacyjnych*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XIII, nr 3, s. 30–51. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.13.3.02>
- Narodowy Fundusz Zdrowia (2024), <https://www.nfz.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-centrali/badanie-satysfakcji-z-korzystania-z-ikp-i-mojeikp-przez-osoby-z-dysfunkcja-sluchu,8564.html> (dostęp: 21.11.2024).
- NIK (2022), *Informacja o wynikach kontroli. Edukacja głuchych i niedosłyszących dzieci i młodzieży*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa.
- Słownik terminów psychologicznych w PJM, https://www.youtube.com/results?sp=mAEB&search_query=s%C5%82ownik+termin%C3%B3w+psychologicznych+w+pjm (dostęp: 3.06.2024).
- Spot ONAS (2023) – Akademia Młodych Głuchych, <https://onas.org.pl/arttykul/spot-onas-fundacja-akademia-mlodych-gluchych> (dostęp: 2.06.2024).
- Szarfenberg R. (2017), *Empowerment*, [w:] B. Rysz-Kowalczyk, B. Szatur-Jaworska (red.), *W kręgu pojęć i zagadnień współczesnej polityki społecznej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323525028.pp.99-112>
- Szarkowska A., Laskowska M. (2014), *Jakie powinny być napisy? Raport z badania preferencji widzów na temat napisów telewizyjnych*, Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Warszawa.
- Szmagalski J. (1994), *O „budzeniu sił ludzkich” nie po polsku: koncepcje „empowerment” w angielskojęzycznej literaturze z zakresu edukacji i pracy socjalnej*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 3, s. 115–129.
- Świat Głuchych, *Stulecie hańby – czyli o zakazie stosowania języków migowych w szkołach dla głuchych!*, <https://swiatgluchych.pl/video/stulecie-hanby-czyli-o-zakazie-stosowania-jezykow-migowych-w-szkolach-dla-gluchych/> (dostęp: 21.05.2024).
- Świdziński M. (2003), *Po głuchoniemsku*, Niepełnosprawni.pl, <https://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/3832> (dostęp: 30.05.2024).
- Świdziński M. (2014), *Wprowadzenie*, [w:] M. Świdziński (red.), *Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa.
- Talipska M. (2018), *Metodologia badawcza w pracach naukowych dotyczących g/Głuchych w aspekcie kulturowym i społecznym*, [w:] M. Talipska (red.), *Głusi mają głos*, Instytut Polskiego Języka Migowego, Warszawa.
- Tomaszewski P., Piekot T. (2015), *Język migowy w perspektywie socjolingwistycznej*, „Socjolingwistyka”, nr 29, s. 63–87. <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.29.4>
- Wojtas A. (2014), *Język migowy jako forma komunikacji wspierająca dziecko niesłyszące w środowisku rodzinnym*, [w:] S. Wrona, W. Wałkowska (red.), *Niepełnosprawność w rodzinie jako wyzwanie edukacyjne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Wyka A. (1993), *Badacz społeczny wobec doświadczenia*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Zdrodowska M. (2019), *Kultura Głuchych – kultura oporu. Rozwój amerykańskiej kultury Głuchych i konsekwencje jej implementacji w Polsce*, „Przegląd Kulturoznawczy”, nr 3, 287–313. <https://doi.org/10.4467/20843860PK.19.016.11599>
- Żuchowska-Skiba D. (2016), *Aktywność środowisk osób niepełnosprawnych we współczesnej Polsce*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.